

Śnieżne szaleństwo, czyli jak i gdzie zaplanować wyjazd na narty w Nowym Roku

Marzy Ci się białe szaleństwo na stoku, ale jeszcze nie masz żadnych planów? Nie martw się! Tatry w Słowacji, a może alpejskie zjazdy w Austrii, Francji lub we Włoszech? Przygotowaliśmy dla Was krótki poradnik, dokąd najlepiej wybrać się na narty lub snowboard oraz jak szybko i łatwo zorganizować taki wyjazd. Razem z [eSky](#) będzie to prostsze, niż Ci się wydaje!

Dla wielbicieli śnieżnego szaleństwa najważniejsze są śnieg, dobrze przygotowane i różnorodne trasy oraz wspaniała pogoda podczas wyjazdu. Jednak dla każdego z nas co innego będzie kluczowym argumentem przy wyborze wyjazdu na narty lub deskę. Dla jednych ważniejsza będzie odległość i czas podróży, a dla innych luksusowy hotel, czy atrakcje typu „apres ski”, które czekają na miejscu: restauracje, kluby i imprezy. Jeśli chcesz zaplanować wyjazd, który spełni Twoje oczekiwania, przeczytaj poniższy poradnik od [eSky](#).

CEL WYJAZDU

Zanim zaczniesz planować wakacje, zastanów się, co jest dla Ciebie najważniejsze. Czy sportowy wyjazd, podczas którego będziesz spędzać jak najwięcej czasu na stoku, narty połączone z imprezami i życiem nocnym, czy może spokojny wyjazd w małym klimatycznym pensjonacie oddalonym od głównych atrakcji turystycznych? Jeśli priorytetem są dla Ciebie bardzo dobre warunki narciarskie, warto przeznaczyć na wyjazd nieco więcej pieniędzy i zaplanować tydzień lub dwa w Alpach. W Austrii, Francji czy we Włoszech znajdziesz największą liczbę zróżnicowanych i świetnie przygotowanych tras narciarskich. Jeśli jesteś wielbicielem natury, a budżet masz nieco mniejszy, zastanów się nad wyjazdem na Słowację, która jest nieco tańsza, a gdzie od lat czeka na zimowych turystów doskonale przygotowana infrastruktura i przyjazna gościnna atmosfera. Również Gruzja może Cię miło zaskoczyć. To od niedawna nowy, chętnie wybierany kierunek do uprawiania sportów zimowych. Niskie ceny karnetów, wypożyczenia sprzętu i lotów, a do tego zapierające dech w piersiach widoki, dobrze przygotowane trasy i wspaniałe warunki do freeride'u. To wszystko oferuje Gudauri – największy ośrodek narciarski w Gruzji.

DOKĄD JECHAĆ

W Austrii czekają na Ciebie doskonałe warunki: dużo świetnie przygotowanych tras, nowoczesne centra narciarskie, skiserwisy. Baza noclegowa stoi tu również na wysokim poziomie. W Austrii, poza hotelami, popularne są noclegi w domach i apartamentach, gdzie można dość łatwo upolować tani pobyt z wyżywieniem. Choć standard w pensjonatach jest wysoki, czasem położone są one tak, że do stoków trzeba dojeżdżać. Nie stanowi to jednak problemu, ponieważ w Austrii działają świetnie skomunikowane skibusy, a cena za przejazd wliczona jest już w skipass. Koszt karnetu narciarskiego na tydzień to wydatek rzędu około 180-250 euro. W zależności od tego, jaki kurort narciarski Cię interesuje, sprawdź na [eSky](#) loty do najbliższego miasta i wynajmij samochód, który zarezerwujesz również na [eSky](#). Jednym z ulubionych przez Polaków ośrodków narciarskich jest Zillertal Arena. Aktivhotel Toxerhof to jedna z najlepszych opcji hotelowych w Zell am Zillertal tuż obok ośrodka Zillertal Arena. Nowoczesne pokoje z widokiem na Alpy, spa i centrum fitness na terenie hotelu to tylko niektóre atrakcje, które oferuje ten obiekt. W Zillertal Arena znajdziesz ponad 140 km tras i duży wybór szkiełek narciarskich. Dwa lata temu ruszyła tu też od dawna wyczekiwana atrakcja – trasa o największym przewyższeniu w całej Austrii oferująca 1930 metrów różnicy wysokości. Bardzo popularne jest również Sölden, które z kolei oferuje najwyższe szczyty – do 3340 m.n.p.m. To też jedyne miejsce w Austrii, gdzie trasy na lodowcu bezpośrednio połączone są wyciągami z resztą terenów narciarskich. Równie lubianym ośrodkiem jest **Kitzbühel**. **Tutaj poza świetnymi trasami zjazdowymi liczącymi ponad 180 km i obsługiwanych przez ponad 50 wyciągów z pewnością spotkamy też międzynarodowe gwiazdy, które w Kitz lubią spędzać zimowe wakacje. Niezależnie od tego, jaki ośrodek narciarski wybierzemy, możemy być pewni, że w każdym z nich znajdziemy trasy odpowiednie do naszych umiejętności - od łagodnych zjazdów, poprzez te czerwone dla średniozaawansowanych i czarne - dla największych narciarskich wyjadaczy, jak choćby Die Streif w Kitzbühel uznawana za najbardziej wymagającą trasę zjazdową świata.**

Francja to narciarski raj: mnogość fantastycznie przygotowanych tras powala na kolana, a do tego mamy tu dużo większą szansę na słońce niż w Austrii, w której z pogodą niestety bywa różnie. Minusem jest jednak nieco niższy standard zakwaterowania oraz ceny – dużo wyższe niż u Austriaków. Tygodniowy karnet kosztuje około 200-250 euro. Pamiętajmy również, że podróż do Francji jest nieco dłuższa. Jedną z najpopularniejszych miejscówek we Francji są Trzy Doliny położone tuż przy granicy z Włochami. Ogromną zaletą dla tych, którzy na narty pragną wybrać się samolotem jest położenie Trzech Dolin blisko lotniska w Grenoble. Czeka tu na nas ponad 600 km połączonych ze sobą tras narciarskich, a co najważniejsze, każdy znajdzie tu coś dla siebie, bowiem pełno jest tu tras zarówno dla początkujących, średniozaawansowanych, jak i zaawansowanych narciarzy. Ci zaś, którzy są fanami snowboardu i freeride'u znajdą raj w Val Thorens w dolinie Belleville. Jeśli interesuje Cię ten kierunek, sprawdź połączenia lotnicze do Grenoble, skąd wynajętym samochodem możesz dojechać także do innych, położonych niedaleko popularnych rejonów narciarskich, jak Chamrousse.

We Włoszech, podobnie jak we Francji, oprócz wspaniale przygotowanych tras narciarskich możemy liczyć na słońce i dobre warunki pogodowe. Dodatkowym bonusem będzie przepyszne i serwowane wyłącznie na stokach we Włoszech bombardino – podawany na ciepło rozgrzewający drink składający się z ajerkoniaku, whisky i bitej śmietany, czy pizza, której chyba nikt nie potrafi sobie odmówić po aktywnym dniu na nartach. Standard hoteli i pensjonatów jest na dobrym poziomie. Koszt karnetu we Włoszech to około 180-200 euro. Jeżeli na narty wybierasz się

samochodem, w zależności od tego, z jakiego miasta w Polsce wyruszasz musisz liczyć się z podróżą trwającą od 10 do 15 godzin. Warto więc przekalkulować koszty podróży i jej komfort, bo być może opcja samolot + samochód wynajęty na miejscu nie okażą się dużo droższe, a jej jakość będzie z pewnością dużo wyższa. Gdybyśmy chcieli wybrać się np. do znanego Livigno, samolotem możesz dolecieć do Mediolanu, a na lotnisku wynająć samochód. Taką opcję oferuje nam [eSky](#).

Na Słowacji warunki narciarskie są zbliżone do alpejskich, choć liczba tras jest nieco mniejsza niż w Austrii czy we Francji. Plusem jednak jest to, że ceny na Słowacji są niższe niż w alpejskich kurortach, a mikroklimat Tatr po słowackiej stronie gwarantuje dobre warunki narciarskie oraz zimę pełną śniegu do końca kwietnia. Przytulne zakwaterowanie znajdziemy zarówno w hotelach, jak i małych pensjonatach. Lotów i hoteli szukaj na www.esky.pl Karnet na Słowacji to koszt około 180 euro za tydzień.

Jeśli najbliższe sercu są Ci rodzime strony i nasze polskie Tatry, koniecznie odwiedź Białkę Tatrzańską – jeden z największych terenów narciarskich w Polsce. Białka podbija serca narciarzy fantastycznym przygotowaniem tras, nowoczesną infrastrukturą z atrakcyjnymi propozycjami noclegowymi i dużym wyborem regionalnych restauracji i karczm. Do tego w Białce mamy jeden z najpiękniejszych kompleksów termalnych w kraju i komfortowy hotel tuż przy stoku - Hotel Bania, w którym relaks po nartach nie równa się z żadnym innym.

KIEDY JECHAĆ

Kupując bilety lotnicze i rezerwując hotele na własną rękę mamy dużą przewagę nad wyjazdami zorganizowanymi. Nie tylko możemy wszystko dostosować pod siebie i wedle własnego gustu, ale też zaplanować wyjazd w dowolnym terminie. Myślisz, że na organizowanie wyjazdu na narty jest już za późno? Nic bardziej mylnego. Na narty warto wybrać się w pierwszej połowie stycznia – na początku roku zawsze jest mniejszy ruch na stoku, a i ceny są nieco niższe lub zdecydować się na wyjazd w marcu i kwietniu. Ceny zakwaterowania oraz skipassów są w tych okresach znacznie niższe, a dzień dłuższy. Możemy też liczyć na dużo przyjemniejszą pogodę – lepszy śnieg i więcej słońca. Zorganizowanie wyjazdu pod koniec sezonu ma też takie plusy, że możesz szusować bez opłat w ramach wykupionego noclegu. Wiele ośrodków narciarskich wprowadza popularną formułę Free Ski. Polega ona na tym, że osoby, które zarezerwują pobyt w określonym terminie, otrzymują bezpłatny karnet narciarski. Takimi karnetami kusi wiele ośrodków. Najpopularniejszą opcją jest Free Ski w Livigno, które co roku, na początku i na końcu sezonu jest czasem świetnej zabawy i dużych oszczędności. Tutejsi hotelarze tworzą wiele interesujących ofert dla swoich turystów. Wystarczy spędzić cztery noce w hotelu lub siedem w apartamencie w Livigno w grudniu 2017 lub kwietniu 2018, aby otrzymać bezpłatny skipass na wszystkie tutejsze wyciągi. Jeśli interesuje Ci free ski w innych miejscach zajrzyj [tutaj](#), a znajdziesz propozycje na cały sezon zimowy 2017/2018.

JAK ZORGANIZOWAĆ WYJAZD

Gdy już zdecydujesz, do jakiego kraju chcesz się wybrać na narty, w pierwszej kolejności kup bilety lotnicze. Dzięki portalowi [eSky](#) możesz znaleźć nie tylko najlepsze połączenia, ale także wynająć samochód i zarezerwować hotel w jednym procesie rezerwacyjnym. W ten sposób będziesz mógł

szybko i kompleksowo zorganizować podróż, nie martwiąc się już o nic poza tym, w co się spakować i ile par narciarskich skarpet zabrać ze sobą.

PRZEWÓZ SPRZĘTU NARCIARSKIEGO

Każda linia lotnicza rządzi się swoimi prawami w zakresie przewozu sprzętu narciarskiego. Najczęściej poszczególni przewoźnicy umożliwiają transport bagażu sportowego w luku bagażowym, często jednak jest on obostrzony osobnymi przepisami w zakresie wagi czy wymiarów. W Lufthansie na przykład sprzęt przewieziesz w ramach bagażu rejestrowanego i nie będziesz musiał uiścić dodatkowej opłaty, za to w liniach Swiss przewóz sprzętu jest bezpłatny, o ile liczba sztuk ani waga nie przekraczają dopuszczalnego limitu. Za dodatkowy bagaż będziesz musiał zapłacić 50 euro na trasach europejskich. Zdarza się, że linie proponują specjalne promocje, jednak zawsze należy sprawdzić zasady obowiązujące na danej trasie i u konkretnego przewoźnika.

Teraz chyba nie pozostaje Ci już nic innego, niż skompletować brakujący sprzęt narciarski, kupić bilety i ruszać na podbój stoków! Zima czeka!